

# Rozpoczęli od porażki

Data publikacji: 22.07.2018 11:42

Kilka minut dzieliło podopiecznych Romana Nadvornika od zdobycia punktu w inauguracyjnej kolejce Fortuna Ligi. Karwina przegrała w Libercu, 0:1.

Piłkarze MFK mają w pierwszych kolejkach nieco cięższych rywali. Wczoraj zmierzyli się z Libercem, a za tydzień czeka ich spotkanie z wicemistrzem Czech, Slavią Praga. Już w czwartej kolejce podejmą, na własnym boisku, obrońcę tytułu z Pilzna. Dlatego każdy zdobyty punkt, w pierwszych meczach, będzie na wagę złota.

Niestety, we wczorajszym spotkaniu z Libercem, do utrzymania remisu zabrakło kilka minut. Gospodarze byli nieco lepsi, stwarzając sobie kilka sytuacji pod bramką Karwiny. Gości nieraz ratował Martin Berkovec. Golkipier ściągnięty ze Slavii, obronił groźne strzały Tomasa Malunsky'ego oraz Petra Sevcika.

Kluczowa okazała się 82. minuta. Zsolt Hornyak, trener gospodarzy, wpuścił na murawę Jana Pazlera, który zmienił Jana Mikulę. Trzy minuty później, 27-letni napastnik, po dośrodkowaniu Sevcika, pokonał Berkovca i piłkarzom Liberca pozostało kilka minut do utrzymania jednobramkowej zaliczki.

Gospodarze, bez większych problemów, upilnowali sobie końcówkę spotkania i zapisali na swoje konto pierwsze trzy punkty w tym sezonie. - **Początek spotkania nie był zły w naszym wykonaniu. Owszem, po naszych błędnych podaniach rywal przejął inicjatywę i do przerwy to gospodarze stwarzali niebezpieczniejsze sytuacje. Po zmianie stron, kiedy zaczęliśmy grać po ziemi, zranił nam się Budinsky i nasza gra znowu pozostawiała wiele do życzenia. Liberec w ostatnich dwudziestu minutach stworzył sobie wyraźną przewagę, ale bez większych okazji. Jednak perfekcyjnie zagrał jeden stały fragment gry** – przyznał po meczu Roman Nadvornik, trener Karwiny.



**FORTUNA LIGA**  
**KONEC**  
FC SLOVAN LIBEREC VS MFK KARVINA  
85' PÄZLER  
**1:0**

V 1. kole Fortuna:Ligy jsme prohráli na hřišti FC Slovan Liberec 0:1.

👍 24    💬 22    ➦ 3

Andrzej Poncza